

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 stycznia 2019 r.,
sprawy **K. H.**
skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt VIII Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 13 marca 2016 r., sygn. akt XV K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 r., sygn. akt XV K [...], uznał K. H. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca stycznia 2012 r. do 19 kwietnia 2012 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 200 gram amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej 10 razy udzielił odpłatnie tego środka innym ustalonym osobom w celu dalszej odsprzedaży, w

ilości od 20 do 30 gram jednorazowo, w cenie co najmniej 13 zł za 1 gram narkotyku, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i 12 k.k. i na podstawie art. 56 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i 50 stawek dziennych grzywny po 20 zł za stawkę, a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek korzyści majątkowej w wysokości 2.600 zł.

Wyrokiem z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt VIII Ka [...] Sąd Okręgowy w B. po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, zarzucającej obrazę art. 7 k.p.k., skutkującą błędami w ustaleniach faktycznych i żądającej zmiany wyroku przez uniewinnienie oskarżonego albo uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie rozważenie przez Sąd odwoławczy w sposób wnikliwy, wszechstronny i wyczerpujący podniesionych zarzutów w apelacji, albowiem Sąd odwoławczy wydając wyrok ograniczył się do stwierdzenia, że:

– wyjaśnienia oraz zeznania odpowiednio złożone przez A. S. w toku postępowania przygotowawczego znalazły potwierdzenie w szeregu przeprowadzonych w sprawie dowodach, gdyż: „z treści nagranych rozmów, jakkolwiek zawierających swoisty i specyficzny język (tzw. slang narkotykowy) wprost dowodzi, że oskarżony dostarczał narkotyki J. T., za co otrzymywał od niego pieniądze”, podczas gdy Sąd odwoławczy nie wskazuje wyczerpująco, w jakich to dowodach zeznania te miały znaleźć potwierdzenia, a w szczególności nie podaje, które zwroty w ramach slangu narkotykowego mają dowodzić odpłatnego udzielania amfetaminy,

– K. H. uznano winnym uczestniczenia w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 200 gram amfetaminy, podczas gdy w apelacji zarzucono, iż A. S. został zmuszony do złożenia w sprawie zeznań wbrew swojej woli poprzez nakazanie mu podpisania już wcześniej sporządzonego przez

prowadzących postępowanie protokołu z jego przesłuchania, a na rozprawie przed Sądem odwołał swoje depozycje składane na etapie postępowania przygotowawczego, zaś Sąd pomimo podniesionych zarzutów w powyższym zakresie ograniczył się do bezrefleksyjnego powielenia argumentacji Sądu pierwszej instancji,

– choć w treści zabezpieczonych dowodów nie pada konkretnie słowo „amfetamina” to nie świadczy, że owe rozmowy nie dotyczyły obrotu substancją psychotropową, podczas gdy powyższe stwierdzenie Sądu stanowi niedopuszczalne uproszczenie sprowadzające się do założenia, iż jeżeli skazany uczestniczył w rozmowach dotyczących obrotu środkami odurzającymi, to na pewno dotyczyły one amfetaminy, choć jak stwierdzono, to ten fakt nie wynika z żadnego innego dowodu,

2. art. 413 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie odniesienia się do podniesionego w zarzucie apelacyjnym niedokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu, a polegające na wybiórczym ograniczeniu się do stwierdzenia przez Sąd, że oskarżony „brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 200 gram amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej 10 razy udzielił odpłatnie tego środka innym ustalonym osobom (...)”, podczas gdy ustalenia Sądu w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne, gdyż jak sam stwierdza: „Wprawdzie obaj mężczyźni kontaktując się w sprawie obrotu narkotykami przez telefon nie wskazywali zakresu zamówień i nie opisywali szczegółów dotyczących ich realizacji, zaś do przekazania konkretnych komunikatów używali oni określeń, że podsłuchiwanie nie podawali nazwy towaru, który miał być przekazany”, co dowodzi, iż Sąd nie jest w stanie ustalić jakiego rodzaju oraz jakiej ilości środka odurzającego miał rzekomo udzielać odpłatnie skazany, a ograniczenie się w tym zakresie do depozycji A. S. stanowi wyłącznie powielenie argumentacji Sądu pierwszej instancji.”

Skarżący się wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna i dlatego zachodziła podstawa do oddalenia jej na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

Ad zarzutu z pkt 1) wbrew twierdzeniu skarżącego się, Sąd odwoławczy należycie rozważył zarzuty apelacyjne i podał, dlaczego uznał je za niezasadne, w pełni wywiązując się z obowiązków określonych w art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. Takie wnioski wprost wynikają z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Trafnie podniósł Sąd odwoławczy, odpowiadając na zarzuty apelacji, że pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu I instancji są szczegółowe, zupełne i przekonujące. Nie było więc potrzeby ich powtarzania; wystarczyło odesłanie do argumentacji Sądu *meriti*. Zresztą, Sąd Okręgowy na tym nie poprzestał, ale podkreślił okoliczności, które potwierdzały słuszność rozumowania Sądu Rejonowego. Nie jest rolą Sądu kasacyjnego przytaczanie kolejny raz dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego przypisanego mu czynu. Zalecić tylko można wnikliwą lekturę wzorcowego uzasadnienia Sądu Rejonowego i spełniającego wysokie standardy uzasadnienia Sądu Okręgowego.

Ad zarzutu z pkt 2) wbrew tezie sformułowanej w nim, apelacja nie wytknęła niedokładnego opisu przypisanego czynu. Rodzaj i ilość substancji psychotropowej były kwestionowane tylko przez podważanie depozycji A.S., bo rozmowy telefoniczne oskarżonego i J. T. potwierdzały jedynie fakty zawierania wielu transakcji. Dlatego zarzut ten jest chybiony. Inaczej mówiąc, nie można skutecznie zarzucić Sądowi odwoławczemu nieustosunkowanie się do kwestii, która nie została mu przedstawiona w postaci zarzutu apelacyjnego.

Podsumowując, kasacja nie wykazała, aby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, a tym bardziej – rażącego. Nie aktualizował się więc kolejny warunek uwzględnienia kasacji w postaci wykazania w niej, że rażące naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Z przytoczonych powodów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.